RUSKI INWALID

N° 192.

SOBOTA. 14 Sierpnia 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Włochy. Rozmaitości.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Petersburga, 14 Sierpnia.

Reskrypt Nayiaśnieyszego Cesarza JMści którym zaszczycony został Jenerał Porucznik i Jenerał Adiutant J. C. M. *Czerniszew*, iest w następuiących wyrazach:

»W oznakę wdzięczności Naszey za trudy Wasze podięte w wykonaniu danego Wam poruczenia względem urządzenia woyska Dońskiego, przez które to trudy usprawiedliwiliście należycie Naszą w Was położoną ufność, *Nayłaskawiey* mianuiemy was, kawalerem orderu ś *Alexandra Newskiego*, którego ozdoby wam przesyłaiąc zostaiemy z Naszą Monarszą łaską, przychylny Wam.«

(podpisano) ALEXANDER.

w mieście Woroneżu
25 Lipca 1820 roku.

Drugim reskryptem Nayiaśnieyszego Pana zaszczycony został Radca Stanu rzeczywisty *Bohdanowicz*:

»Długo trwała i gorliwa służba wasza i trudy, okazane nad obowiązek wasz terazniejszy iako członka komitetu w urządzeniu woyska Dońskiego, zwróciły na się uwagę Naszą szczególną.

W oznakę słuszney wdzięczności naszey za tak gorliwą służbę, mianuiemy Was *Nayłaskawiey* kawalerem orderu ś *Anny pierwszey klassy*, którego ozdoby przy niniejszem załączaiąc zostaiemy przychylny ku wam.«

(podpisano) ALEXANDER.

w Mieście Woreneżu
25 Lipca 1820 roku.

z Woroneża, 30 Lipca.

Dnia 23. b. m. o godzinie dziewiątey w wieczor przybył tu N. Cesarz JMść i przy odgłosie dzwonów, powszechnych okrzykach i wspaniałem oświeceniu miasta udał się pro-

sto do Kościoła katedralnego, przed którym spotkany został przez Biskupa *Epifaniusza* na czele duchowieństwa, a przez władze woyskowe i cywilne naczele swoiem maiące Jenerał gubernatora i gubernatora. Po nabożeństwie udał się N. Pan do przeznaczonego dla siebie domu Pani *Tulin* radczyney kommercyi. Nazaiutrz o godzinie 9tey zrana zaszczycił obecnością swoią popisy 4go korpusu iazdy. O południu mieli szczęście przedstawiać się Jego Cesarskiey Mści: Biskup *Epifeniusz* z duchowieństwem, Jenerał Gubernator, Gubernator, tudzież inne władze cywilne i woyskowe, oraz marszałek szlachty i klassa kupiecka; niemniey też gospodyni domu z córkami swoiemi, których N. Pan ozdobić raczył kosztownemi brylantowemi fermoarami. Na obiedzie był N. Pan u Jenerał Gubernatora, a wieczorem uszczęśliwił obecnością swoią bal dany przez szlachtę na którym raczył z wielu damami tańczyć. Sala balowa pięknie była przystroiona, a naprzeciwko iey na ulicy iaśniało piękne emblematyczne przezrocze. 25 o godzinie 7 zrana znaydował się na manewrach 4-go korpusu iazdy i uszczęśliwił bytnością swoią obiad, dany przez oficerów tegoż korpusu w ogrodzie pod namiotami. Tegoż dnia wieczorem stanął N. Podróżny w mieście Nowodziewick gdzie gospodarza domu przeznaczonego na zatrzymanie się Jego, udarował tobakierą z otą. 26 udał się do Kurska i po drodze przy przeprzężeniu koni na stacyi pocztowey Troickiey, ozdobił córkę gospodarza kosztownym fermoarem.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

z Wiednia 1 Sierpnia.

Xiąże *Cariati*, który iak wiadomo był tu ziechał w charakterze posła nadzwyczaynego Neapolitańskiego, a opuscił stolicę tuteyszą 28 z. m naradzał się kilka krotnie z Xiążęciem *Metternich*; lecz niemiał żadnego posłuchania u Cesarza.

Według ostatnich doniesień z Korfu, było wiele okoliczności, które przyspieszyły zawarcie pokoiu między Portą ottomańską i *Ali Baszą Janiny*. Czynne przygotowania pierwszey zmusiły Baszę do weyscia w układy; a tym czasem niektóre korpusy woysk tureckich otwarcie oswiadczały iż niechcą woiować z swemi iedno-wiercami.

W gazecie tuteyszey urzędowey czytamy, następuiący artykuł: »Rząd nasz usiłuiąc zapewnić srodki i sposoby sciągaiące się do zupełnego wykupienia assygnat państwa, zawarł umowę z Panami: Dawidem *Parish* i S. M. *Rothschild* względem dostarczenia mu 37,500 000 złotych w monecie konwencyyney. Ta summa podzielona będzie na akcyie, z których każda składać się ma z 250 złotych, wypłacona będzie według ustanowionych prawideł w przeciągu 21. lat, poczynaiąc od pierwszego kwietnia 1821 roku aż do 1 Stycznia 1842.— W tym przeciągu czasu z dodatkiem czterech procentów od sta złoży się summa 55,121,515 złotych.

Z powodu układów, na mocy których syn Xiężney *Łukieskiey* (siostry *Ferdynanda* VII Króla hiszpańskiego) przeznaczony iest na Króla konstytucyynego, monarchii połudmowo Amerykańskiey (Buenos-Aires i Chili) *Dostrzegacz Austryiacki* pomiescił następuiący artykuł:« Smiało możemy zapewnić czytelników naszych, że Austryia niepierwiey się dowiedziała o tych układach, (iesli tylko były kiedy kolwiek) iak aż dopiero z gazet londyńskich, które podały także do wiadomosci publiczney i inne rozmaite akta tego przedmiotu tyczące się.

WŁOCHY.

z Neapolu, 21 Lipca.

Dzisiay wypłynęła ztąd eskadra którey osada wylądować ma w Sycylii. Składa się z iednego okrętu liniowego, iedney fregaty i dwóch brygów, a iest pod dowodztwem Kapitana floty *Basano*. — Do Regio co w Kalabryi wysyła się także oddzielny korpus woyska.

Przed dwoma dniami do wybuchnienia rewolucyi pomieszczona była w gazecie naszey dworskiey następuiąca *ważna*.

Nota Cesarsko - Rossyyskiego Ministerium spraw zagranicznych, Królewsko-Hiszpańskiemu posłowi przy dworze Petersburgskim Kawalerowi Zea-de-Bermudez.

w Petersburgu 20 Kwietnia / 2 Maia.

Nota którą Ministerium zagraniczne Rossyyskie otrzymało od Kawalera *Zea de-Bermudez* pod dniem 19 Kwietnia, kommunikowana była Casarzowi JMsci. N. Pan zawsze życzący, aby pomyślność państwa i chwała Monarchy iednostaynie utrzymywane były i kwitnęły w

Hiszpanii, z *nayżywszym smutkiem* zawiadomionym został o wypadkach, które nocie pomienioney dały nastanie. Patrząc na te wydarzenia iak na smutne skutki obłąkań, rokuiących iescze w roku 1814 ważne zmiany na tym półwyspie; niemożna niczem uniewinnić tak gwałtownych srodków, wprawiaiących Hiszpaniią w tak krytyczne położenie. Podobne niełady nader często doprowadzały państwa do naysmutnieyszego losu. Stan Hiszpanii nowe zatrważaią burze i budzą znowu słuszną obawę w całey Europie. Im ważnieysze są te okoliczności, tem niebespiecznieyszemi stać się mogą dla powszechnego pokoiu, którego owoców ledwo iescze swiat począł kosztować; tèm bardziey zdaie się bydź niepodobnem dla mocarstw które pokoiu tego są rękoymią, wyrzec rychło i ostatecznie względem wypadków zaszłych w Hiszpanii w początku marca zeszłego. Cesarz JMść bynaymniey o tèm niewątpi, że gabinet madrycki rozesłał podobne noty do wszystkich dworów Europy, pewien iest oraz, że każdy z nich odpowie mu ięzykiem prawdy a tym samym ięzykiem szczerey i szlachetney przyiaźni. Z tem wszystkiem ministerium Rossyyskie dodaie niektóre uwagi względem wypadków poprzedzaiących, o których kawaler *Zeade-Bermudez* wzmiankuie w swey nocie. Odwołuiąc się do tychże samych wypadków, gabinet rossyyski wytłomaczy mu chętnie prawidła, którémi N. Cesarz JMść ma się powodować względem Króla JMści Katolickiego. Kiedy Hiszpania zrzuciła iarźmo cudzoziemskie, wktóre ią rewolucyia francuzka wprzęgła, nabyła niezaprzeczone prawo do wdzięczności mocarstw europeyskich. Rossyia wynurzyła iey w zupełney szczerosci te uczucia w traktacie roku 1812 lipca 20 zawartym. Od chwili powrócenia powszechnego pokoiu, Rossyia łącznie z przymierzeńcami swoiemi dowodziła nieraz swey przyiaźni dla Hiszpanii. Korrespondencyia która między rozmaitemi dworami europeyskiemi trwała, swiadczy o ustawicznèm życzeniu N. Cesarza, aby władza Króla Hiszpańskiego wzmacniała się w obu częsciach swiata na zasadach szlachetnych i trwałych; a opierała się *na stałych państwa ustawach*; te zas wprowadzone prawnie i należycie, aby większą iescze moc i powagę wszystkiemu nadały.— Te tylko ustawy państwa, które *od tronu* pochodzą, prawdziwy dla kraiu przynoszą pożytek; lecz kiedy się wyradzaią z łona powszechnego zamieszania, rodzą tylko nowy nieład i niepokoy.— N. Cesarz JMść wynurzaiąc w tym przedmiocie swóy sposob myslenia, na samem się tylko doswiadczeniu opiera. Kiedy zwrociemy naszą uwagę na przeszłość, znaydziem wielką naukę dla Monarchów i narodów. N. Cesarz JMść stale trwa w swoiem zdaniu i chęciach i tem dowodzi swego przekonania. Rząd Hiszpański niech teraz sądzi: Czy ustawy państwa, wymuszone przemocą i gwałtem, a bardziey iescze smutne i niebespieczne aniżeli skutki rewolucyi francuzkiey, przeciwko którym tak chwalebnie walczyła Hiszpania, są w stanie wydania tak błogich owoców, iakich obie części swiata powinne były oczekiwać od mądrosci Króla i patryiotyzmu doradców iego? Droga którą wybierze Hiszpania dla doyscia do tak ważnego celu i srodki, które przedsięwezmie dla zagładzenia wrażenia sprawionego w całey Europie przez wypadki zaszłe w marcu upłynionym, oznaczą tak samą *istotę* stosunków iakie odtąd łączyć będą Cesarza JMści z Rządem hiszpańskim; iak równie też i stopień *ufności*, którą N. Pan chciałby na zawsze dla niego zachować.

ROZMAITOŚCI.

Anekdota.

Sławny kaznodzieia Francuzki *Bourdaloue* uproszony był od zakrystyiana, aby w pewnym kościele w wielki Piątek chciał mieć kazanie. Nieco przed nabożeństwem, zakrystyian przez uchylone drzwi pokoiu w którym się *Bourdaloue* uczył kazania, spostrzegł tego czcigodnego Kapłana, ubranego pontyfikalnie, przygrywaiącego sobie wesołą melodyię na skrzypcach i tańczącego wkoło po pokoiu.—Zadziwiony, długo był w przekonaniu, że szanowny Kapłan musi cierpieć pomieszanie zmysłów; przypatrzywszy się nieco tey scenie, osmielił się w reszcie lekko do drzwi zapukać. *Bourdaloue* położył szybko skrzypce, zdiął z siebie ornat i z zwyczayną sobie powagą, wesoły wyszedł naprzeciw zakrystyiana; ten iednak nie mogąc wyysć z swego zadumienia, oswiadczył Xiędzu *Bourdaloue* wielkie swoie zadziwienie nad tém co widział. Smieiąc się, odpowiedział mu *Bourdaloue*: »Bardzo naturalne iest twoie zadziwienie, ponieważ mnie ieszcze dobrze nie znasz; »gdym nad textem do dzisieyszego kazania rozmyślał, tak znalazłem się do tego nieusposo-

„bionym, że żadną miarą myśli moich zebrać „nie mogłem; udałem się więc do środków „pomocniczych, których w tym przypadku zwy-„kłem używać; to iest do muzyki i porusze-„nia. Jakoż środki te i dzisiay skutek swóy „wzięły, dodawszy mi do kazania głosu i chęci.“

Rzut oka na Teatr Hiszpański.

Umarł w Maiu w Madrycie pierwszy hiszpański traiczny aktor nazwiskiem *Izydor Maiquez*. Podróżnicy niemieccy, ludzie gustu i pewnego zdania, którzy go przed kilku laty w Madrycie graiącego widzieli, zapewniaią, że co do gry, deklamacyi, żywego poruszenia i czucia równa się *Talmie* i *Eszlerowi*. Co się tycze teatru albo raczey gustu publiczności Madryckiey, częściey tam widzieć się daią i chętniey są przyymowane tłumaczenia niektórych romantycznych i retorycznych niemieckich i francuzkich traiedyy, aniżeli prawdziwie dramatyczne płody tworczego ieniuszu *Kalderona*, *Lopeza de Vega* i innych narodowych pisarzy. Z resztą wystawienie dzieł na teatrze Madryckim, mało co do żądania zostawia, nie zbywa bowiem dotychczas na dobrych oboiey płci aktorach.

Co się tycze baletów *Saynetes* zwanych, te oznaczaią się dobrem poruszeniem, poważnym chodem, przyiemnem ułożeniem. Kobiety maią sobie wrodzoną zręczność i zgrabność, i nadzwyczayne łamanie się, które na niemieckich teatrach za wielką sztukę uchodzi, w Hiszpanii za nic szczególnego iest uważane. Wrodzony iest Hiszpanom dar do tańca, a ich proste, narodowe, i mniey sztuczne tańce ieśli nie przewyższaią to przynaymniey równaią się francuzkim. Nigdy nie widać na teatrach hiszpańskich nieobyczaynych i raczey przystoiących skoczkom na linie poruszeń; wiele z ich narodowych tańców iest nadętych, ale wszystkie zbliżaią się zawsze do idealney naturalności; do baletów ubieraią się krótko, lekko i obciało iednak skromnie. W ogóle teatralny hiszpański ubior iest gustowny.

Jak Hiszpanie dobrze tańczą, tak słabi są z nich śpiewacy, do tego stopnia, że ledwieby w tym względzie co do głosu i talentu w śpiewaniu Anglikom nie trzeba przyznać pierwszeństwa. Ich narodowe pieśni wiącey są niżeli mierne. Brząkaiąc na gitarze każdy Hiszpań potrafi sobie piosnkę wynucić, ale rzadko który potrafi co zaśpiewać, biorąc ten wyraz w znaczeniu, w iakiem go Włosi używaią. Nakoniec ten brak talentu, tem bardziey zastanawiaiący, im ięzyk dostateczny do śpiewu i organ w ogóle wyraźny i pełny, nie zdaią się bydź przeciwnemi, nayprzyiemniey daie się postrzegać na scenie; — małe są od tego wyiątki.

Szczególna własność pewnego rodzaiu Chrząszczów.

W *Senegalu* i daleko wzdłuż brzegów Afryki, znayduie się rodzay biegaiących chrząszczów (*Carabus*), które murzyni w pewną kompozycyią zamieniaią, maiącą zupełne własności mydła. — Pan *Geoffroy de Villeneuve*, wielką liczbę tych chrząszczów przysiał do Paryża z następną uwagą: Gdym we wsi *Posdudal* o kilka mil od *Senegalu* zbierał owady, i gdym prosił Murzynów, żeby mi ich dostarczali; ieden z nich przyniósł mi garnek, w którym kilka tysięcy małych owadów z rodzaiu *Carabus* znaydowało się. Wszystkie były suche, wielka zaś ich liczba okazywała, że musiały bydź do czegoś umyślnie zbierane.— Dowiedziałem się w końcu, że owady te służyły do robienia mydła. Tenże sam Murzyn pokazał mi z tych chrząszczyków zrobiony kawałek czarnego mydła, które też same własności co i nasze okazywało. Dowiedziałem się także, że na całym brzegu Senegalskim, owady te do tegoż samego obracano użytku. Rodzay ten chrząszczów iest czarny, brzeźki brzucha i skrzydełek ma czerwonawe, a nóżki i różki blade.“

Sprostowanie.

W numerze 190 gazety R. J. na stronnicy trzeciey, kolumnie pierwszey, wierszu siodmym od góry, wyrażono: 80 beczek; należy poprawić 80,000 beczek; w teyże kolumnie w wierszu 13m wyrażono: 30 beczek; poprawić należy 30,000 beczek.

W Petersburgu.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.